

---

# RECENZJE

---

KWARTALNIK PEDAGOGICZNY

2019 NUMER 4(254)

ISSN 0023-5938

e-ISSN 2657-6007

CREATIVE COMMONS: UZNANIE AUTORSTWA 3.0 PL (CC BY)

## Piotr Magier, *Metateoria pedagogiki chrześcijańskiej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2019, 230 s.

Kwestia pedagogiki chrześcijańskiej wywołuje liczne kontrowersje dotyczące przedmiotu jej badań, metodologii, a także sposobów wykorzystania jej wyników. Dyskusje, które wokół niej się toczą, przybierają nierzadko charakter ideologiczny, a ich uczestnicy zajmują spolaryzowane stanowiska od bezkrytycznej akceptacji myśli wychowawczej, odwołującej się do chrześcijańskiego objawienia do również bezkrytycznego wobec własnego sposobu myślenia przekonania o konieczności odrzucenia takiej pedagogiki, u której źródeł znajduje się religia. W tym kontekście przedsięwzięcie merytorycznej refleksji nad pedagogiką chrześcijańską, jej specyfiką i statusem, uznać należy za szczególnie cenne. Piotr Magier postanowił podjąć to wyzwanie i przyjrzeć się pedagogice chrześcijańskiej z perspektywy naukowawczej, aby wskazać, jaki jest status owej wiedzy.

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii istotne jest szczególnie dla adeptów pedagogiki chrześcijańskiej, ale nie mniej ważne jest dla szerszego grona badaczy, którzy lokują swoje zainteresowania w pedagogice. Przed pierwszymi kreśli granice, w jakich należy konstruować swoje projekty badawcze, unikając błędów łączenia poznania naukowego z poznaniem potocznym. Drugim – uzmysławia, jaką wartość posiadają wyniki badań prowadzonych w ramach pedagogiki chrześcijańskiej.

Wydana przez Towarzystwo Naukowe KUL książka jest dojrzałym dziełem, efektem wieloletniej refleksji nad pedagogiką chrześcijańską oraz dyskusji, jakie podejmował autor zarówno w gronie filozofów, jak i pedagogów, z których to dyskusji jest zresztą znany. Niektóre wątki tych badań prezentowane były w czasopismach naukowych, publikujących artykuły z zakresu pedagogiki ogólnej oraz pedagogiki chrześcijańskiej. Wieloletnie zainteresowanie pedagogiką

chrześcijańską od strony naukoznawczej i tym samym doprecyzowywanie projektu skutkuje tym, że w sposób bardzo dokładny zostały określone: obszar, przedmiot, cel oraz metody badawcze.

We wstępie Piotr Magier formułuje pytania, na które będzie starał się poszukiwać odpowiedzi. Wymienia ich pięć: „1. Czym są badania metateoretyczne i jaką funkcję pełnią w pedagogice?; 2. Jaka jest teoretyczna (naukowa) i światopoglądowa geneza pedagogiki chrześcijańskiej i jak przebiegał jej rozwój?; 3. Jak definiowana jest pedagogika chrześcijańska oraz jakie miejsce w strukturze pedagogiki ona zajmuje?; 4. Co specyfikuje język tej subdyscypliny/nurtu w ramach pedagogiki?; 5. Czym charakteryzują się sposoby uzasadniania twierdzeń stosowane w pedagogice chrześcijańskiej oraz jej budowa?” (s. 18).

Treści ujęto w trzy rozdziały. Rozdział pierwszy wprowadza w zagadnienie badań metateoretycznych i ich znaczenia dla pedagogiki. Autor wskazuje istotne momenty dla rozwoju badań metateoretycznych tak, aby wyłonić kluczowe dla nich kwestie, impulsy oraz spory. To ważna część pracy, której znajomość ułatwiłaby identyfikację światopoglądowego profilu pedagogiki. Przez profil ten rozumiem nie tylko orientację religijną, ale także ateistyczną, będąca nie tyle wynikiem wiedzy, ale stanowiska światopoglądowego.

Badania w rozdziale drugim skupiają się na pedagogice chrześcijańskiej, czyli odnoszą się do przedmiotu, którego metateorię przygotowuje autor. W pierwszych dwóch punktach doprecyzowywane są pojęcia „nauki” i „chrześcijaństwa”, w trzecim autor charakteryzuje rozwój pedagogii i pedagogiki katolickiej, prawosławnej i protestanckiej. Ostatni z punktów kreśli specyfikę pedagogiki religii.

W rozdziale drugim tekst warto byłoby uzupełnić o odniesienia do teorii Carlo Marii Martiniego, który uważa, że ewangelie są podręcznikami katechetycznymi, wprowadzającymi kolejno w relację z Jezusem (Marek), wspólnotę Kościoła (Mateusz), misje (Łukasz), zwierzchnictwo we wspólnocie (Jan). Teoria ta pokazuje, że chrześcijaństwo od początku posiadało pedagogiczny rys. Cenne byłoby także odniesienie do takich prac, jak *Ojcowie Kościoła a pedagogika*, autorstwa Sławomira Chrosta, w której autor odczytuje pedagogię pierwszych wieków chrześcijaństwa, czy *Hermeneutyka pedagogiczna. Perspektywa pedagogiki religii*, opublikowanej przez Bogusława Milerskiego.

Biorąc pod uwagę instytucjonalne ułożenie pedagogiki chrześcijańskiej w okresie PRL (w sytuacji braku pozwolenia na uprawianie pedagogiki na uczelniach prowadzonych przez Kościół), można by także zadać pytanie, na ile pedagogika w perspektywie chrześcijańskiej uprawiana była w ramach teologii pastoralnej czy katechetyki. Wówczas uwzględniony powinien zostać dorobek Franciszka Blachnickiego, który stworzył niewątpliwie koncepcję chrześcijańskiej pedagogii i fundamenty dla pedagogiki, oraz Mieczysława Majewskiego

(o jego dorobku pedagogicznym pisała Danuta Wajsprych w książce: *Między tradycją a nowoczesnością*).

Z punktu widzenia pedagoga najbardziej interesujący jest rozdział trzeci, w którym autor wywiązuje się ze zobowiązania przedstawienia metateorii pedagogiki chrześcijańskiej. Kolejno przedstawia definicje, przedmiot, cele, język, sposoby uzasadniania twierdzeń i wreszcie ulokowanie pedagogiki chrześcijańskiej w systemie wiedzy pedagogicznej. Aby zrozumieć charakter tego rozdziału, warto odnieść się do deklaracji autora: „Podobnie jak każda nauka, również nauki metaprzmiotowe w pierwszej kolejności realizują funkcje poznawcze. Co prawda nie służą one wprost rozwiązywaniu problemów przedmiotowych i stawianie przed metanaukami tego typu wymagań jest nieporozumieniem, niemniej jednak uzyskiwana dzięki nim wiedza ma istotne znaczenie dla szacowania rzetelności badań przedmiotowych. W konsekwencji nie pozostają one bez znaczenia dla rozumienia zjawisk, mimo że odnoszą się do nich wtórnie” oraz do założeń metodologicznych badań, w których istotne jest „przedkładanie celów analitycznych nad syntetycznymi”... „Znaczy to tyle, że nie mierzą one do skonstruowania postulatywnej (właściwej, słusznej, prawdziwej) koncepcji (modelu) pedagogiki chrześcijańskiej”. W rozdziale trzecim czytelnik znajdzie zatem swoiste rozumienie pedagogiki chrześcijańskiej, jakie wyłania się w momencie przyglądania się jej z perspektywy naukoznawczej, ale autor też nie podejmuje prób wypracowania własnej koncepcji chociażby przedmiotu badań. Jest to z jednej strony zrozumiałe, a z drugiej strony pozostawia pewien niedosyt. Ja przy tej okazji pokusiłbym się o pewne spostrzeżenia dotyczące przedmiotu badań pedagogiki chrześcijańskiej. Specyfika wychowania chrześcijańskiego nie sprowadza się do specyficznego celu czy specyficznych metod, ale jego istotą jest odnoszenie się do przestrzeni relacji między człowiekiem i Bytem Transcendentnym. Oczywiście, każde wychowanie w jakiś sposób do tej przestrzeni się odnosi, nawet gdy ignoruje ją, marginalizuje, albo próbuje jej zaprzeczać. Wychowanie chrześcijańskie uznaje jednak jej istnienie i próbuje wspierać człowieka w jej rozumieniu oraz poruszaniu się w niej. W konsekwencji pedagogika chrześcijańska prowadzi refleksję nad wychowawczym wspieraniem rozwoju człowieka, który rozwija się w przestrzeni relacji zarówno z innymi ludźmi, jak i z Bogiem. To odróżnia ją od innych nurtów/subdyscyplin pedagogiki. Definiowanie przedmiotu badań pedagogiki chrześcijańskiej jest chyba największym wyzwaniem w pracy, którą podjął Piotr Magier, i równocześnie dziełem ciągle otwartym. Osobiście wyrażam nadzieję, że ta praca zostanie kiedyś przez Autora podjęta. Oczywiście, odpowiedź na to pytanie uwikłana jest w założenia tkwiące u źródeł samego pojęcia wychowania.

Docenić należy warsztat Magiery, który nie próbuje podchodzić do tematu wąsko, prowadząc spór na argumenty, ale prezentuje problem na szerokim tle metodologii nauki, gdzie ścierają się różne koncepcje naukowości. Zajmuje

się więc w gruncie rzeczy sprawami podstawowymi, a problem pedagogiki chrześcijańskiej ze względu na kontrowersje, które jej towarzyszą, stanowi niejako przykład, na podstawie którego można rozpoznawać toczący się obecnie spór. Odzwierciedlone jest to w strukturze tekstu, w którym najpierw przedstawiane są ustalenia, jakie poczyniono w obszarze naukoznawstwa w odniesieniu do danej kwestii, by następnie na tym tle rozstrzygać problemy związane bezpośrednio z pedagogiką chrześcijańską.

O kompetencjach Autora świadczy również dobór przywołanej literatury. Z jednej strony w pracy dostrzec można doskonały przegląd osiągnięć w obszarze pedagogiki ogólnej i pedagogiki chrześcijańskiej w Polsce, a z drugiej strony bogata literatura na temat metodologii nauki świadczy o pasji śledzenia spórów w tym obszarze. Podkreślić należy również, że Magier jest spójny w swych badaniach, czyli przyglądając się fundowanej głównie na filozofii tomistycznej pedagogice chrześcijańskiej, odwołuje się do rozwijanej na tym fundamencie filozofii nauki.

Kończąc refleksję na temat recenzowanej pracy, chciałbym zwrócić uwagę na jej syntetyczność, przejrzystość, zrozumiały sposób porządkowania treści, logiczność i jasność narracji, umiejętność oddzielenia wątków głównych od pobocznych i przeniesienie tych drugich do przypisów. Konkludując, pracę uważam za cenną, rozwijającą myśl pedagogiczną w Polsce, i znaczącą dla badań w obszarze pedagogiki chrześcijańskiej.

*Jarosław Horowski*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Nauk Pedagogicznych

ORCID: 0000-0002-6412-1544

*Zuzanna Zbróg, Wiedza pedagogiczna przyszłych nauczycieli  
w perspektywie teorii reprezentacji społecznych.*

*Ujęcie dynamiczne, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki  
Specjalnej, Warszawa 2019, 520 s.*

Recenzowana książka poświęcona jest problematyce wiedzy pedagogicznej studentów pedagogiki wczesnoszkolnej. Wiedza pedagogiczna przyszłych nauczycieli jest badana na początku i pod koniec ich studiów licencjackich. Autorka monografii traktuje nabywanie wiedzy pedagogicznej z punktu widzenia teorii reprezentacji społecznych (TRS) Serge'a Moscovicio, ale także i innych